



Sygn. akt I CSK 710/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Transportu, Budownictwa i Gospodarki
Morskiej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 lipca 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza na rzecz Skarbu Państwa -
Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa od powoda kwotę 3 600
(trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. i J. B. wnieśli o zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Infrastruktury - kwoty 1.730.970 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem naprawienia szkody spowodowanej wydaniem w dniu 29 kwietnia 1961 r. przez Ministra Komunikacji decyzji administracyjnej o przejściu na własność Państwa nieruchomości położonej w R. przy ul. G. Nieważność tej decyzji stwierdził Minister Infrastruktury decyzją z dnia 15 maja 2002 r. Na żądaną kwotę składało się 1.490.000 zł odszkodowania za utracone zyski (czynsz) z nieruchomości za okres od 29 kwietnia 1961 r. do 2 grudnia 2004 r., 85.000 zł i 150.000 zł tytułem odszkodowania za wady prawne działek nr 496/8 i 483/12 oraz 5.970 zł tytułem odszkodowania za koszty regulacji stanu geodezyjnego i prawnego nieruchomości celem przywrócenia stanu sprzed wydania nieważnej decyzji oraz koszty wpisów do ksiąg wieczystych nowego stanu prawnego, a także koszty wpisu sądowego w sprawie o wydanie nieruchomości.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 20 czerwca 2008 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Przyjął, że szkoda powodów z tytułu utraconych korzyści nastąpiła w tym samym czasie co szkoda rzeczywista, a więc w 1961 r., przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP, wobec czego obowiązek odszkodowawczy Skarbu Państwa wyznacza art. 160 § 1 k.p.a., ograniczając go jedynie do szkody rzeczywistej. W konsekwencji powództwo o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści uznał za niezasadne.

Na skutek apelacji powodów, Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok w części oddalającej powództwo o zasądzenie odszkodowania z tytułu utraconych korzyści (1.490.000 zł) oraz co do kosztów procesu i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny opowiedział się za odmiennym stanowiskiem, zgodnie z którym za moment powstania szkody w postaci *lucrum cessans* przyjmuje się chwilę, w której doszło do realnej utraty określonej korzyści, a więc moment, w którym w majątku poszkodowanego nie doszło do spodziewanego przysporzenia. Wskazał, że szkoda spowodowana utratą czynszu powstała w chwili niezyskania go w terminie płatności i zalecił Sądowi Okręgowemu przeprowadzenie postępowania w celu ustalenia czy tego rodzaju szkoda wystąpiła i czy podlega naprawieniu. W toku ponownego rozpoznawania

sprawy zmarła powódka M. B., jej następcą prawnym jest drugi z powodów – J. B. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19 września 2012 r. powtórnie oddalił powództwo, wyjaśniając, że wprawdzie Sąd Apelacyjny dokonał w uzasadnieniu wyroku uchylającego oceny prawnej i udzielił wskazań co do dalszego postępowania, wiążących w sprawie na podstawie art. 386 § 6 k.p.c., jednak Sąd Najwyższy w wyroku z 10 sierpnia 2007 r. (III UK 23/07, OSNP 2008/19/20/298) przyjął, poddając ocenie zbliżone rozwiązanie zastosowane w art. 398²⁰ k.p.c., że tego rodzaju związanie nie jest bezwzględne i można go nie uwzględnić, gdy inna wykładnia wynika z późniejszej uchwały Sądu Najwyższego, mającej moc zasady prawnej. Sąd stwierdził, że walor zasady prawnej ma uchwała z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10, OSNC 2011/7-8/75) i opierając się na ustanowionej w niej linii interpretacyjnej Sąd Okręgowy odstąpił od sprzecznej z nią wykładni prawa przedstawionej przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z 28 kwietnia 2009 r. Odwołując się do wskazanej zasady prawnej ocenił, że roszczenie powoda o zasądzenie utraconych korzyści, spowodowanych wydaniem nieważnej decyzji w 1961 r. nie ma podstaw materialnoprawnych także co do odszkodowania za czynsze nieuzyskane w okresie po wejściu w życie Konstytucji RP w 1997 r. W tym wypadku zakres odszkodowania wyznacza art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu nieuwzględniającym zmiany wynikłej z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r. (K 20/02, OTK-A 2003/7/76). Jego pogląd podzielił Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r., oddalając apelację powoda opartą na zarzucie naruszenia art. 386 § 6, art. 390 § 2 i art. 398²⁰ k.p.c. Sąd II instancji wskazał, że głównym celem wymiaru sprawiedliwości jest dążenie do wydania sprawiedliwego wyroku, a takim nie byłby wyrok zasądzający nienależne odszkodowanie w oparciu o nieprawidłowe stanowisko wyrażone poprzednio przez Sąd Apelacyjny.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Oparł ją na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 385 k.p.c. i art. 386 § 6 k.p.c. oraz uchybienie prawu materialnemu poprzez niezastosowanie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i błędną wykładnię art. 160 k.p.a. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do

ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie tej skargi i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 6 k.p.c. jest uzasadniony. Przepis ten łamie zasadę swobody orzeczniczej sądu wprowadzając dwukierunkowe związanie oceną prawną i wskazaniem wyrażonymi przez sąd drugiej instancji w uzasadnieniu wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. Jest nimi związany sąd, któremu sprawa zostaje przekazana, ale także sąd drugiej instancji, który w razie kolejnego rozpoznawania sprawy na skutek apelacji nie może w niezmienionym stanie prawnym i przy tożsamych ustaleniach faktycznych odstąpić od wcześniej zajętego stanowiska. Zmiana stanu prawnego rozumiana jest przy tym powszechnie jako jego przekształcenie w wyniku interwencji ustawodawczej, ewentualnie w wyniku stwierdzenia niekonstytucyjności określonego przepisu i wyeliminowania go z porządku prawnego przez Trybunał Konstytucyjny, nie zaś jako zmianę interpretacji tych samych przepisów, nawet jeśli dokonana została przez Trybunał Konstytucyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2003 r., II CK 311/02, M. Praw. 2007/2/98). Tak samo traktować należy również ujednolicenie wykładni przepisu dokonane w drodze ustanowienia zasady prawnej. Tego rodzaju zasady są wiążące jedynie dla składów Sądu Najwyższego i to nie bezwzględnie lecz z możliwością przedstawienia rozstrzygniętego w nich problemu do ponownego rozpatrzenia pełnemu składowi izby, połączonych izb lub pełnemu składowi Sądu Najwyższego w wypadku zamiaru odstąpienia przez skład sądzący od zasady (art. 62 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym - jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., Nr 499). Dążenie do wydania przez sąd powszechny orzeczenia uwzględniającego zasadę prawną nie uprawnia tego sądu do potraktowania art. 386 § 6 k.p.c. jako normy nieobowiązującej. Jednak naruszenie tego przepisu podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę

kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Przez rozstrzygnięcie sprawy rozumie się przy tym jej prawidłowy wynik ostateczny, przyjęty przez Sąd Najwyższy, który nie jest związany stanowiskiem sądu apelacyjnego. Podniesiony przez powoda zarzut procesowy mógłby odnieść skutek jedynie wtedy, gdyby wydane w sprawie rozstrzygnięcie końcowe zostało uznane przez Sąd Najwyższy za merytorycznie błędne lub gdyby zarzucone uchybienie prowadziło do nieważności postępowania. Drugi przypadek nie zachodzi, gdyż niezastosowanie się przez Sąd Apelacyjny do nakazu z art. 386 § 6 k.p.c. nie odpowiada żadnej z przyczyn nieważności postępowania z art. 379 k.p.c. Natomiast pierwszy uzależniony jest od oceny materialnoprawnych zarzutów podniesionych przez skarżącego, kwestionujących wykładnię art. 160 § 1 k.p.a. przyjętą przez Sąd Najwyższy w stanowiącej zasadę prawną uchwale z dnia 31 marca 2011 r. (III CZP 112/10). Skarżący powołał się na punkt 2. sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r. (K 20/02, OTK-A 2003/7/76), zgodnie z którym punkt pierwszy tego wyroku, uznający m. in. art. 160 § 1 k.p.a. za niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w części ograniczającej odszkodowanie za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej do rzeczywistej szkody, znajduje zastosowanie do szkód powstałych od dnia 17 października 1997 r., to jest od daty wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem skarżącego, uchwała Sądu Najwyższego, którą posiłkowały się Sądy obydwu instancji, oparta jest na wadliwej argumentacji w zakresie interpretacji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zastosowania reguł prawa intertemporalnego, przyjętej koncepcji szkody wynikającej z czynu niedozwolonego i momentu jej wystąpienia. Zwrócił także uwagę na niespójne, jego zdaniem, stanowisko Izby Cywilnej zajęte w uchwale i stanowisko Izby Karnej Sądu Najwyższego wyrażone w sprawie przedawnienia zbrodni komunistycznych i objęcia tych przestępstw skutkami amnestii i abolicji. Argumenty te miały uzasadnić potrzebę wykorzystania przez skład orzekający w niniejszej sprawie trybu poddania ponownej kontroli stanowiska ujętego w uchwale z 31 marca 2013 r. ewentualnie skłonić Sąd Najwyższy do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 193 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną nie dopatrywał się jednak podstaw do odstępowania od zasady prawnej wyrażonej w uchwale z 31 marca 2013 r., ani do kierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, które musiałyby dotyczyć wykładni prawa, a nie o konstytucyjności określonego przepisu.

Skarżący bezzasadnie powołuje się na pominięcie przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały okoliczności faktycznych, w jakich doszło do kontroli konstytucyjności art. 160 § 1 k.p.a. Fakty te zostały dostrzeżone i omówione w punkcie II.2 uzasadnienia uchwały, podobnie jak to, że Trybunał Konstytucyjny opowiadał się za inną interpretacją skutków swojego orzeczenia niż przyjął to Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu wyjaśnione zostały przesłanki prawne zajętego stanowiska, bazujące na rozróżnieniu skutków wyeliminowania przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjnych przepisów i określenia, że dotyczą one szkód powstałych od 17 października 1997 r., od niewiążącej w sposób bezwzględny, lecz jedynie siłą argumentu, dokonanej przez Trybunał wykładni zmienionych przepisów. Punkt 2 wyznacza granicę wsteczną obowiązywania przepisu po interwencji Trybunału wyroku w sprawie K 20/02 natomiast pkt III.6.3. uzasadnienia wyroku stanowi wykładnię zmienionego prawa.

Powołany przez skarżącego wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 listopada 1997 r. (U 6/97, OTK 997/5-6/65) nie jest sprzeczny z wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy, wynika z niego bowiem jedynie, że Trybunał przeprowadza ocenę konstytucyjności badanego przepisu według stanu z chwili orzekania, a kompetencje do jego wydania i oraz tryb jego ustanowienia - określa według stanu konstytucyjnego z dnia wydania tego przepisu. Jak sam powód przyznaje, oznacza to, że Konstytucja z 1997 r. ma charakter prospektywny i taki sam pogląd wynika z uchwały III CZP 112//10. Sąd Najwyższy przyjął w niej, że treść art. 160 § 1 k.p.a. była inna do dnia wejścia w życie Konstytucji (przepis ten uprawniał poszkodowanego do uzyskania jedynie kompensaty straty rzeczywistej) i inny od dnia wejścia w życie Konstytucji (od tej chwili przepis ten nie przewidywał już ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej), o czym stanowił pkt 2 wyroku w sprawie K 20/02. Problem rozwiązany w uchwale odnosił się jednak do tego, jak pojmować zdarzenie powodujące szkodę i jak oceniać jego

skutki, jeśli decyzja dotknięta nieważnością została wydana przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r., a poszkodowany tą decyzją dochodzi odszkodowania już w okresie jej obowiązywania. Sąd Najwyższy przyjął zasadę oceny roszczeń przysługujących poszkodowanemu według daty wydania decyzji stanowiącej przyczynę sprawczą szkody. Oznacza to stosowanie do szkód wynikłych z decyzji wydanych przed wejściem w życie Konstytucji art. 160 § 1 k.p.a. w wersji ograniczającej odszkodowanie do strat rzeczywistych, a do szkód będących następstwem nieważnych decyzji wydanych po wejściu w życie Konstytucji – art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu zmodyfikowanym w wyniku interwencji Trybunału Konstytucyjnego. Reżim prawny odpowiedzialności deliktowej – w braku szczególnych przepisów przejściowych – wyznaczają przepisy obowiązujące w chwili zajścia zdarzenia sprawczego, wywołującego szkodę. Jest to pogląd szeroko przyjmowany w doktrynie i racjonalny. Jego zastosowanie opowiada prospektywnemu charakterowi Konstytucji. Nie jest słuszny zarzut, że poszkodowani decyzjami wydanymi przed 17 października 1997 r. zostali w konsekwencji pozbawieni dobrodziejstwa wynikającego z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Przewidziane w tym przepisie prawo do pełnego naprawienia szkody wyrządzonej przez organy władzy publicznej przysługuje im w takim samym zakresie jak wszystkim, to znaczy w odniesieniu do szkód wyrządzonych przez władzę publiczną niezgodnym z prawem działaniem po wejściu w życie Konstytucji, a nie przedtem.

Również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 lipca 1999 r. (P 2/99, OTK 1999/5/103) nie wspiera zarzutów skarżącego, ponieważ dotyczy konstytucyjności przepisu wprost normującego bieg terminu przedawnienia karalności zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy państwowych w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., tymczasem w rozpatrywanej sprawie decydująca jest ocena skutków stwierdzenia częściowej niekonstytucyjności przepisu, a nie zakresu swobody wydawania przez ustawodawcę przepisów retroaktywnych.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną powoda nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady prawnej ujętej w uchwale z dnia 31 marca 2011 r. W konsekwencji uznać należało, że wyrok

Sądu Apelacyjnego, oparty na założeniach wynikających z tej uchwały, odpowiadał prawu, co przesądza o oddaleniu skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. Wysokość zasądzonych kosztów wynika z postanowień § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst. jedn. Dz. U. z 2013 r., Nr 461).